

POSTANOWIENIE

Dnia 20 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Beata Janiszewska (przewodniczący)

SSN Marcin Krajewski (sprawozdawca)

SSN Joanna Misztal-Konecka

w sprawie z wniosku J. J.

przy uczestnictwie P. Spółki Akcyjnej w W., P.1 Spółki Akcyjnej w W.

oraz Skarbu Państwa - Starosty Zielonogórskiego

o ustanowienie drogi koniecznej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 20 grudnia 2019 r.,

skargi kasacyjnej uczestniczki postępowania - P.1 Spółki Akcyjnej w W.

oraz skargi kasacyjnej uczestniczki postępowania - P. Spółki Akcyjnej w W.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Zielonej Górze

z dnia 29 grudnia 2017 r., sygn. akt VI Ca 725/17,

uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Z., pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 6 lipca 2017 r., wydanym wskutek ponownego rozpoznania sprawy, Sąd Rejonowy w Świebodzinie ustanowił na rzecz każdorazowego właściciela oraz użytkownika wieczystego nieruchomości

stanowiącej działkę nr [...], objętej księgą wieczystą [...], służebność drogi koniecznej obciążającą prawo użytkowania wieczystego nieruchomości stanowiącej działkę ewidencyjną nr [...]1, objętej księgą wieczystą [...]1. W orzeczeniu bliżej określono przebieg służebności, zasądzono tytułem wynagrodzenia od wnioskodawcy J. J. na rzecz uczestnika postępowania P. S.A. (dalej: „P.”) kwotę 8.500 zł, a także rozstrzygnięto o kosztach postępowania.

Sąd I instancji ustalił, że nieruchomość pozostająca w użytkowaniu wieczystym nie ma dostępu do drogi publicznej. Służebność drogi koniecznej ustanowiono zgodnie z opinią biegłego, uwzględniając przebieg aktualnie istniejącej drogi. W ocenie Sądu wytyczenie służebności w ten sposób nie zmieni niczego w zakresie stanu faktycznego nieruchomości, zmiana nastąpi jedynie w zakresie stanu prawnego. Ponadto z wyjaśnień pełnomocnika wnioskodawcy wynika, że na nieruchomości, dla której ma być ustanowiona służebność, wnioskodawca zamierza prowadzić działalność, która nie będzie wymagała częstego korzystania z drogi, a rozmiary używanych przez niego środków transportu nie będą duże.

Sąd Rejonowy ustalił, że wynagrodzenie za korzystanie z drogi będzie miało charakter jednorazowy, gdyż w sprawie nie zostały wykazane okoliczności, które uzasadniałyby przyznanie wynagrodzenia okresowego. Kwota wynagrodzenia została ustalona na podstawie opinii biegłego.

Zaskarżonym postanowieniem z 29 grudnia 2017 r. Sąd Okręgowy w Zielonej Górze oddalił apelacje P. oraz P.1 S.A. (dalej „P.1”) od postanowienia Sądu Rejonowego, uznając, że Sąd I instancji dokonał obszernych, prawidłowych ustaleń faktycznych, z których wywiódł właściwe wnioski prawne.

Sąd Okręgowy wskazał, że legitymację czynną w sprawie o ustanowienie służebności drogi koniecznej ma zarówno właściciel, jak i użytkownik wieczysty. Określony w orzeczeniu Sądu I instancji przebieg służebności jest w pełni uzasadniony. Służebność została usytuowana na skraju nieruchomości należącej do uczestnika P., co stanowi dla niego możliwie najmniejszą uciążliwość. Niezależnie od tego przebieg służebności pokrywa się z istniejącą od kilkudziesięciu lat, utwardzoną drogą, a teren nigdy nie był zabezpieczony przed dostępem osób trzecich. Wytyczenie drogi w innym miejscu wymagałoby znacznie

większych nakładów.

Sąd II instancji ustalił również, że wnioskodawca planował na „spornej działce” prowadzenie działalności gospodarczej w postaci produkcji lekkich łodzi. W związku z tym korzystanie z drogi koniecznej ograniczałoby się do kilkakrotnego przejazdu w ciągu dnia kilku zatrudnionych pracowników oraz, sporadycznie, przejazdu samochodów dowożących materiał i wywożących gotowe produkty. Takie działania nie będą powodowały naruszenia przepisów prawa wskazanych w apelacji.

Za bezzasadne uznano także zarzuty odnoszące się do wysokości wynagrodzenia za ustanowienie służebności, podnosząc, że wysokość ta została ustalona na podstawie opinii biegłego, a ta jest jasna, czytelna i przekonująca.

Skargi kasacyjne od orzeczenia Sądu Okręgowego, zaskarżające je w całości, zostały wniesione zarówno przez P., jak i P.1. W obu skargach zarzucono naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w związku z innymi przepisami przez niespełnienie wymagań, którym powinno odpowiadać uzasadnienie orzeczenia, a w szczególności takie jego sporządzenie, które uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу prowadzącego do wydania orzeczenia, a także nieprzytoczenie w orzeczeniu istotnych motywów rozstrzygnięcia, co nie pozwala na ich ocenę (skarga kasacyjna P.), oraz nieustosunkowanie się do większości zarzutów apelacji, niewyjaśnienie, dlaczego zarzuty te zostały uznane za niezasadne, co uniemożliwia ustalenie, w jaki sposób Sąd II instancji doszedł do wydanego rozstrzygnięcia, oraz uniemożliwia ocenę prawidłowości zastosowania prawa (skarga kasacyjna P.1).

Ponadto w obu skargach kasacyjnych zarzucono naruszenie art. 145 k.c., art. 386 § 6 k.p.c., art. 321 k.p.c. oraz szeregu przepisów innych aktów prawnych. W skardze kasacyjnej P.1 zarzucono również naruszenie art. 380 k.p.c. przez nierozpoznanie przez Sąd II instancji postanowienia Sądu Rejonowego oddalającego wnioski dowodowe tego uczestnika.

Obaj skarżący wniesli o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Zielonej Górze do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

O uwzględnieniu skargi kasacyjnej zdecydowała przede wszystkim zasadność zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym przed 7 listopada 2019 r. (a ściślej – art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 13 ust. 2 k.p.c.). W orzecznictwie przyjmuje się, że przepis ten wyjątkowo może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej, co ma miejsce, gdy uzasadnienie wyroku Sądu drugiej instancji nie posiada wszystkich koniecznych elementów lub gdy zawiera kardynalne braki, które uniemożliwiają kontrolę kasacyjną (por. m.in. wyr. SN z 18 marca 2003 r., IV CKN 1862/00; post. SN z 20 lutego 2003 r., II CKN 1138/00; wyr. SN z 28 listopada 2007 r., V CSK 288/07; wyr. SN z 21 lutego 2008 r., III CSK 264/07, OSNC - ZD 2008, nr 4, poz. 118; post. SN z 4 lipca 2012 r., I CSK 72/12; wyr. SN z 4 października 2012 r., I CSK 632/11; wyr. SN z 15 kwietnia 2016 r., I CSK 278/15).

Uzasadnienie orzeczenia wydanego w niniejszej sprawie charakteryzuje się wskazaną powyżej wadliwością. Wątpliwości budzi już technika jego sporządzenia. Obszerne uzasadnienie składa się z opisu dotychczasowego przebiegu postępowania (s. 1-7), bardzo obszernego przedstawienia treści obu apelacji (s. 7-38) oraz niezwykle lakonicznych motywów orzeczenia Sądu Okręgowego (s. 38-40). Przedstawienie treści zarzutów apelacji oraz ich uzasadnień zawiera przy tym liczne wady techniczne, charakterystyczne dla tekstów odwzorowanych za pomocą urządzenia skanującego, w stosunku do których nie dokonano należytej korekty.

O wadliwości uzasadnienia nie decyduje jednak powyższa okoliczność, a fakt, że ze skrótowych rozważań własnych Sądu Okręgowego nie wynika, iż zarzuty apelacyjne zostały należycie rozważone. Z ustanowionego w art. 378 § 1 k.p.c. obowiązku rozpoznania sprawy w granicach apelacji nie wynika oczywiście konieczność osobnego omówienia przez sąd w uzasadnieniu każdego argumentu podniesionego w apelacji. Za wystarczające należy uznać odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez Sąd drugiej instancji w całości rozważone przed wydaniem orzeczenia. Uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia w niniejszej sprawie tych przesłanek jednak nie spełnia.

W apelacji P. sformułowany został zarzut, zgodnie z którym wnioskodawca nie ma legitymacji czynnej do żądania ustanowienia służebności na rzecz kaźdoczesnego właściciela nieruchomości stanowiącej działkę nr [...], gdyż sam nie jest takim właścicielem. Jednocześnie, jak podniesiono w tym zarzucie apelacyjnym, wnioskodawca, precyzując wniosek, nie wskazywał, że wnosi o ustanowienie służebności na rzecz kaźdoczesnego użytkownika wieczystego. Uczestnik P.1 w apelacji zarzucił z kolei, że Sąd I instancji błędnie przyjął, iż w razie żądania przez wnioskodawcę ustanowienia służebności na nieruchomości, można ją ustanowić na prawie użytkowania wieczystego dla użytkownika wieczystego, podczas gdy w sprawie użytkownik wieczysty nie wystąpił z wnioskiem o ustanowienie służebności na prawie użytkowania wieczystego. Zarzuty związane z legitymacją w sprawie oraz rodzajem prawa, na którym ustanowiono służebność, zajmują znacząca część obu apelacji. Odnosząc się do nich, Sąd Okręgowy stwierdził lakonicznie, że legitymację czynną w sprawie o ustanowienie służebności drogi koniecznej ma zarówno właściciel, jak i użytkownik wieczysty. Trudno uznać to za dowód rzeczywistego rozważenia zarzutów apelacyjnych i odtworzyć na tej podstawie sposób rozumowania Sądu.

W obu apelacjach znalazły się również zarzuty dotyczące sprzeczności przyjętego sposobu ustanowienia służebności z licznymi wymienionymi tam przepisami prawa publicznego. Odnosząc się do nich, Sąd Okręgowy wyraził swoją prognozę co do tego, że uprawniony nie będzie intensywnie korzystał ze służebności, a następnie arbitralnie stwierdził, że takie korzystanie nie naruszy wymienionych w apelacji przepisów prawa, nie wskazując w żaden sposób, na czym opiera wyciągnięty wniosek.

W apelacji P. znalazły się również szeroko uzasadnione zarzuty odnoszące się do wysokości przyznanego wynagrodzenia. Zgodnie z nimi przy ustalaniu wysokości wynagrodzenia biegły błędnie przyjął, że droga ma taką samą szerokość na całej swojej długości, co skutkowało błędnym ustaleniem ogólnej powierzchni drogi koniecznej. Podane zostały również argumenty, dlaczego jedynie wynagrodzenie okresowe może zrekompensować uczestnikowi P. utratę możliwości korzystania z rampy, co ma rzekomo być skutkiem korzystania ze służebności. Odnosząc się do tej argumentacji, Sąd Okręgowy ograniczył się do

stwierdzenia, zgodnie z którym zarzuty co do wysokości wynagrodzenia „są bez pokrycia”, a wydana w tej mierze opinia biegłego „jest jasna i czytelna i przekonująca”. Zarzuty w odniesieniu do przyznania odszkodowania jednorazowego nie zostały zaś, zdaniem Sądu Okręgowego, przedstawione w apelacji wystarczająco jasno.

Wskazać wreszcie należy, że Sąd II instancji w ogóle nie odniósł się do przedstawionego w apelacji P.1 zarzutu naruszenia art. 386 § 6 k.p.c. przez ustanowienie prawa na użytkowaniu wieczystym, a nie na nieruchomości (prawie własności), mimo że to drugie rozwiązanie było aprobowane w orzeczeniu Sądu Okręgowego uchylającym pierwotne postanowienie Sądu I instancji.

Pominięcie w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia odniesienia się do powyższych kwestii sprawia, że nie jest możliwe odtworzenie linii rozumowania Sądu Okręgowego, co skutkuje uchyleniem zaskarżonego postanowienia. Nie oznacza to oczywiście uznania zasadności podniesionych zarzutów apelacyjnych, ale ma na celu wskazanie na konieczność ustosunkowania się do nich w uzasadnieniu orzeczenia, tak by sposób rozumowania Sądu II instancji mógł zostać poddany weryfikacji.

Wobec uznania za zasadny zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. i przyjęcia, że treść uzasadnienia powoduje niemożność poddania kontroli kasacyjnej zaskarżonego orzeczenia, Sąd Najwyższy nie ma możliwości odniesienia się do większości pozostałych zarzutów kasacyjnych. W znacznej części pokrywają się one z zarzutami apelacyjnymi, co wobec braku jednoznacznej wypowiedzi Sądu II instancji w odniesieniu do nich, sprawiłoby, że Sąd Najwyższy w istocie rozpoznałby apelację. Takie zastępowanie Sądu II instancji przez sąd kasacyjny jest oczywiście niedopuszczalne.

Rozpoznaniu może podlegać natomiast zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 380 k.p.c., zgodnie z którym sąd drugiej instancji, na wniosek strony, rozpoznaje również te postanowienia sądu pierwszej instancji, które nie podlegały zaskarżeniu w drodze zażalenia, a miały wpływ na wynik sprawy. Zarzut ten należy uznać za zasadny. We wniesionej apelacji uczestnik postępowania P.1 wniósł o rozpoznanie przez Sąd II instancji postanowienia Sądu Rejonowego z 15 września

2016 r., w którym oddalono wnioski dowodowe uczestnika o przesłuchanie trzech osób w charakterze świadków. Jednocześnie uczestnik wniósł o przeprowadzenie tego dowodu przed Sądem II instancji. Sąd Okręgowy w ogóle nie odniósł się do tych wniosków, co stanowi naruszenie wskazanego przepisu.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c., należało orzec jak w sentencji.

aj